

Sygn. akt II C 146/22

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 czerwca 2022 roku

**Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny,**

w składzie: Przewodniczący: sędzia B. L.

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 1 czerwca 2022 roku w Ł.,

sprawy z powództwa C. 2 Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w W.

przeciwko J. K.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygnatura akt II C 146/22

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 27 grudnia 2021 roku powód C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej J. K. kwoty 4.583,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty. Nadto, powód zażądał zasądzenia na swoją rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 12 sierpnia 2015 roku pozwana zawarła z F. (...) umowę pożyczki nr (...), na podstawie której zostały pozwanej udostępnione środki pieniężne. Pozwana nie wywiązała się z umowy pożyczki i nie dokonywała spłaty zadłużenia, wobec czego pożyczkodawca wypowiedział jej przedmiotową umowę pożyczki. Następnie w drodze łańcucha cesji powód nabył dochodzoną pozew wierzytelność. Wobec strony pozwanej toczyło się postępowanie o tożsame roszczenie w elektronicznym postępowaniu upominawczym, a po przekazaniu sprawy do Sądu Rejonowego właściwości ogólnej wobec nieuzupełnienia braków formalnych pozwu, sąd umorzył postępowanie.

(pozew k. 2-3v., pełnomocnictwo k. 4)

W dniu 16 lutego 2022 roku wydano zarządzenie w przedmiocie doręczenia pozwanej odpisu pozwu wraz z załącznikami i zobowiązaniem do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 21 dni. Przesyłkę sądową doręczono pozwanej w dniu 18 marca 2022 roku. Pozwana nie wniosła odpowiedzi na pozew.

(zarządzenie k. 43, elektroniczne potwierdzenie odbioru k. 47)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 12 kwietnia 2017 roku D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł do Sądu rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

Wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał sprawę tutejszemu Sądowi jako sądowi właściwości ogólnej dłużnika.

(postanowienie k. 8)

Sprawa została zarejestrowana w tutejszym Sądzie pod sygnaturą akt VIII Ns 12418/17, a następnie powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych pozwu w postaci oryginału pełnomocnictwa (ew. uwierzytelnionego odpisu) umocowującego do działania w imieniu powoda wraz z odpisem dla strony przeciwnej oraz uiszczenia uzupełniającej opłaty od pozwu w wysokości 56 zł w terminie dwutygodniowym od doręczenia wezwania pod rygorem umorzenia postępowania.

(wezwanie k. 9)

Wobec bezczynności powoda, postanowieniem z dnia 5 stycznia 2018 roku Sąd umorzył postępowanie w sprawie.

(kserokopia postanowienie k. 10-11)

W dniu 29 września 2017 roku pomiędzy D. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym zamkniętym z siedzibą w W. a C. 2 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W. została zawarta umowa przelewu wierzytelności. W umowie wskazano, że z chwilą zawarcia umowy cedent przenosił na cesjonariusza wierzytelności wraz z wszelkimi związanymi z nimi prawami wymienione w załączniku nr 1 do umowy za cenę i na warunkach w umowie określonych, a cesjonariusz oświadczał, że wierzytelności te nabywa. Załącznik nr 1 do umowy miał wskazywać m.in. liczbę porządkową i numer referencyjny, oznaczenie dłużników (imię, nazwisko, numer ID klienta, adresy), PESEL, numer umowy z dłużnikiem, datę zawarcia umowy, datę wymagalności wierzytelności.

(umowa cesji k. 17-17v.)

W wydruku nazwanym „wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przelewu wierzytelności z dnia 29 września 2017 roku” wskazano numer pesel pozwanej, jej imię i nazwisko, adres zamieszkania, numer dokumentu (...), a także daty (...)r. (data wystawienia) oraz 06.08.2016 (termin płatności).

(wydruk k. 7)

W piśmie z dnia 11 grudnia 2017 roku powód zawarł oświadczenie o nabyciu od D. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym zamkniętym z siedzibą w W. wierzytelności względem pozwanej. W piśmie wskazano, że zadłużenie pozwanej wynosi 4.318,48 zł i składa się na nie 1.920,56 zł tytułem kapitału, 106,31 zł odsetek naliczonych przez pierwotnego wierzyciela lub D., 2.219,88 zł kosztów oraz 71,73 zł odsetek za opóźnienie naliczonych przez C. 2 Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym zamkniętym z siedzibą w W. od 26 sierpnia 2017 roku. C. 2 w piśmie zawarł także wezwanie do zapłaty wskazanych kwot w terminie do 25 grudnia 2017 roku. W aktach sprawy brak jest dowodu nadania przedmiotowego pisma do pozwanej.

(pismo k. 5-6)

W dniu 8 grudnia 2021 roku C. 2 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu nr (...) z którego wynikało, że dnia 29 stycznia 2017 roku na podstawie umowy przelewu wierzytelności F. (...) z siedzibą (...) zbył na rzecz D. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego pakiet wierzytelności. Następnie D. Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty na podstawie kolejnej umowy cesji z dnia 29 września 2017 roku zbył na rzecz powoda pakiet wierzytelności, w tym wierzytelność wobec pozwanego J. K. z tytułu umowy pożyczki gotówkowej. Wskazano, że wysokość zobowiązania na dzień wystawienia wyciągu wynosiła 4.583,64 zł, w tym 1.920,56 zł z tytułu kapitału, 1087,64 zł tytułu odsetek, 1575,44 zł z tytułu kosztów.

(dowód: wyciąg - k. 4)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego oraz kopii dokumentów załączonych do pozwu, z zastrzeżeniem treści art. 308 k.p.c.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W sprawie zostały spełnione przesłanki oznaczone w art. 339 § 1 k.p.c. i art. 340 k.p.c., wobec czego Sąd rozstrzygnął spór wyrokiem zaocznym. Wydanie wyroku zaocznego nie przesądzało jednak o uwzględnieniu powództwa. Zgodnie z § 2 art. 339 k.p.c. sąd wydając wyrok zaoczny przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o faktach, zawarte w pozwie lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed posiedzeniem chyba, że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 10.09.2013 r. (sygn. I ACa 494/13, Lex nr 1378705), sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy w świetle przepisów obowiązującego prawa materialnego, twierdzenia powoda uzasadniają uwzględnienie żądań pozwu, w zakresie tym bowiem nie obowiązuje domniemanie z art. 339 § 2 k.p.c., negatywny zaś wynik takich rozważań powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo.

Stosownie do przepisu art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. W myśl art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Art. 232 k.p.c. dotyczy ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym tj. kto powinien przedstawiać dowody, a art. 6 k.c. - ciężaru dowodzenia w znaczeniu materialnym tj. kto poniesie skutki nieudowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 r., V CSK 129/05, LEX nr 200947). Rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełniania lub wyjaśniania twierdzeń stronie wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ta kwestia była przedmiotem wielu orzeczeń - jak choćby wyroku z dnia 12 grudnia 2000 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt V CKN 175/00, opublikowanego w OSP 2001/7-8/116, uchwały składu siedmiu sędziów z 19 maja 2000 r. w sprawie o sygnaturze akt III CZP 4/00, opublikowanej w OSNC 2000/11/195, wyroku z dnia 24 czerwca 1998 r. w sprawie o sygnaturze akt I PKN 194/98, opublikowanego w OSNAP 1999/13/425 oraz wyroku z dnia 25 września 1997 r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt II UKN 271/97, a opublikowanego w OSNAP 1998/14/430. Główna idea, którą Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela, jest następująca: sąd podejmuje z urzędu inicjatywę dowodową jedynie w sytuacjach szczególnych. Obecnie obowiązek dowodzenia obciąża same strony. Możliwość przewidziana w zdaniu drugim powołanego wyżej art. 232 k.p.c. stanowi jedynie wspierające uprawnienie sądu. W żadnym razie nie może prowadzić do zastępowania stron w spełnianiu ich obowiązków.

W świetle powyższego należy przyjąć, iż rolą powoda w sprawie było wykazanie, że pozwana zawarła umowę pożyczki o określonej treści, że należność dochodzona w rozpoznawanej sprawie wynika z tej umowy, a ponadto wykazanie swojej legitymacji czynnej, tj. wejścia powoda w prawa pierwotnego wierzyciela (tj. pożyczkodawcy).

Wobec faktu, że wątpliwości Sądu dotyczyły zarówno zasadności jak i wysokości zgłoszonego przez powoda roszczenia, przed merytoryczną jego oceną, Sąd w pierwszej kolejności zajął się kwestią legitymacji czynnej powoda, zaznaczając, że ma to dla sprawy istotne i pierwszorzędne znaczenie, warunkujące jej dalszą analizę. Na podkreślenie zasługuje fakt, że posiadanie przez strony legitymacji czynnej i biernej jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo. Legitymacja jest uprawnieniem określonego podmiotu do występowania z roszczeniem przeciwko innemu podmiotowi, które znajduje oparcie bądź w określonym stosunku materialnoprawnym łączącym owe strony, bądź w ustawie. Tylko więc przepis prawa materialnego, stanowiącego podstawę interesu prawnego, stwarza dla określonego podmiotu legitymację procesową strony. Strona jest zatem pojęciem materialnoprawnym, a nie procesowym, a o tym czy dany

podmiot jest stroną postępowania cywilnego, tj., czy ma uprawnienie do wystąpienia z roszczeniem, przesadzają przepisy prawa materialnego, mające zastosowanie w konkretnym stanie faktycznym, nie zaś przepisy procesowe (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2010 r., II CSK 323/09, niepublikowanego, LEX nr 602680).

Stąd też, mając na względzie obowiązek badania legitymacji procesowej stron z urzędu, wątpliwości Sądu co do posiadania przez powoda legitymacji czynnej należało rozstrzygnąć w pierwszej kolejności.

Stosownie do art. 509 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią; wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. W postępowaniu sądowym nabywca wierzytelności obowiązany jest udowodnić, że przysługiwała ona pierwotnemu wierzycielowi (por. wyrok SN z dnia 12 lipca 2006 r., V CSK 187/06, M. Prawn. 2006/16/849, LEX nr 402304). Przedmiotem przelewu może być każda wierzytelność (prawo wierzyciela do domagania się od dłużnika spełnienia określonego świadczenia), zarówno pieniężna, jak i niepieniężna. Wierzytelność, która ma być przedmiotem cesji, powinna istnieć w momencie zawarcia umowy. Musi też być oznaczona w zakresie stosunku prawnego, z którego wynika, a także stron i przedmiotu świadczenia. Elementy te powinny być już znane, ewentualnie musi istnieć możliwość ich ustalenia na podstawie treści stosunku prawnego, z którego wynika. Cedentowi przysługiwać powinno prawo do rozporządzania nią (por. J. Mojak, w: K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny, t. 2, 2005, s. 117; E. Łętowska, w: System P.C., t. 3, cz. 1, 1976, s. 904; H. Ciepła, w: G. Bieniek i in., Komentarz... Zobowiązania, t. 1, 2006, s. 660).

W przedmiotowej sprawie, w ocenie Sądu, z treści przedłożonych przez powoda dokumentów wynika jedynie, że w dniu 29 września 2017 roku została zawarta pomiędzy powoda a D. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym umowa przelewu wierzytelności oznaczonych w załączniku nr 1 do umowy. Wprawdzie powód dołączył do akt sprawy wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, z którego wynika, że stanowi on elektronicznie wygenerowany wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy sprzedaży wierzytelności z 29 września 2017 roku, jednakże w ocenie Sądu, w żaden sposób nie da się wywieść faktu, że jest to część załącznika nr 1 stanowiącego integralną część umowy przelewu wierzytelności, jak również, że powód nabył wierzytelność wskazaną w wydruku zawierającego tabelkę, mimo że zamieszczone są w niej dane pozwanej wraz z innymi, enigmatycznie wskazanymi informacjami. Należy też podkreślić, że wydruk ten nie został podpisany przez strony umowy cesji, dlatego też Sąd w powziął wątpliwości czy wydruk ten faktycznie jest załącznikiem do tej umowy.

Nadto należy wskazać, że powód nie przedłożył do akt sprawy umowy pierwszej umowy cesji, która miała zostać zawarta przez F. Bank p.l.c. (pożyczkodawcę) z D. Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą w W., mocą której pożyczkodawca miał przelać na Fundusz wierzytelność przysługującą mu względem pozwanej. Wobec powyższego, nie sposób było ustalić jaki był przedmiot tej umowy i czy była nim wierzytelność mająca wynikać z umowy pożyczki z dnia 12 sierpnia 2015 roku nr (...).

Należy podkreślić, że o nabyciu wierzytelności mającej przysługiwać względem pozwanej nie świadczy także wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego. Dane w księgach rachunkowych oraz wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić jedynie dowód tego, że określona wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem konkretnego dłużnika na podstawie zdarzenia opisanego w tych księgach. Nie stanowią jednak dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności oraz istnienia i wysokości nabytej wierzytelności. Okoliczności te, w razie ich kwestionowania przez stronę przeciwną, powinien wykazać fundusz odpowiednimi dowodami, zgodnie z ciężarem wynikającym z art. 6 k.c. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym uznany musi być za zrównany z dowodem prywatnym w odniesieniu do mocy dowodowej w zakresie istnienia i rozmiaru wierzytelności nim stwierdzonej. Wynika z tego, że nie jest objęty domniemaniem prawdziwości tego, co w nim zaświadczone, gdy idzie o istnienie i rozmiar wierzytelności, w przeciwieństwie do domniemania wiążącego się z dokumentem urzędowym (art. 244 k.p.c.). W odniesieniu do wyciągu z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym zachodzi w tym zakresie inne domniemanie, ograniczające się do tego, że osoba, która dokument podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte (art. 245 k.p.c.). Zatem w zakresie wiarygodności i mocy dowodowej istnienia i rozmiaru wierzytelności wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu

sekurytyzacyjnego podlega tego rodzaju ocenie, która dotyczy innych dowodów, dokonywanej na podstawie art 233 § 1 KPC (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt V AGa 130/18).

Mając na względzie powyższe powództwo podlegało oddaleniu z powodu braku legitymacji czynnej strony powodowej.

Co więcej powództwo podlegało oddaleniu także wobec niewykazania przez powoda, że w rzeczywistości doszło do zawarcia przez pozwaną umowy pożyczki nr (...) z dnia 12 sierpnia 2015 roku z F. Bank p.l.c. W szczególności powód nie przedłożył do akt sprawy wskazanej umowy pożyczki. Choć z twierdzeń pozwu wynika, iż pozwana miała zawrzeć taką umowę z F. Bank p.l.c. z załączonych do pozwu dokumentów nie można wyciągnąć wniosku, iż umowa o wskazanym numerze w rzeczywistości zawarta, ani że stronami umowy tej pożyczki były wskazywane przed powoda podmioty. Brak umowy pożyczki uniemożliwia ustalenie, iż pozwana była stroną umowy o podanych przez powoda identyfikatorach, a następnie że zawarła umowę właśnie z F. Bank p.l.c. na przytaczanych przez powoda warunkach, a także ustalenie wysokości pierwotnego zobowiązania pozwanej oraz weryfikację wysokości roszczenia dochodzonego pozwem, zarówno w zakresie kwoty kapitału jak i roszczenia powoda o zapłatę odsetek. W szczególności, brak możliwości weryfikacji według jakiej stopy procentowej, za jaki okres, od jakiej podstawy i jakiego rodzaju odsetki zostały przez powoda uwzględnione w żądaniu pozwu. Nie jest możliwe także ustalenie terminu w jakim kwota pożyczki miała zostać zwrócona przez pozwaną oraz czy miała być to spłata jednorazowa czy rozłożona na raty. Niemożliwe jest również ustalenie czy upłynęły już terminy zapłaty ustalone przez strony umowy, ewentualnie czy pożyczka została skutecznie wypowiedziana przez wierzyciela pierwotnego w sposób ustalony umową, gdyż powód nie załączył do akt sprawy jakiegokolwiek dokumentu mającego potwierdzić dokonanie czynności wypowiedzenia umowy pożyczki.

Podkreślenia wymaga, że stosownie do art. 720 k.c., pożyczka jest umową, na podstawie której dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego przedmiot pożyczki, a biorący zobowiązuje się zwrócić przedmiot pożyczki w pieniądzu o tej samej wielkości lub w rzeczach tego samego gatunku i takiej samej jakości. Zatem warunkiem skutecznego żądania zwrotu pożyczki jest wykazanie, iż na własność biorącego pożyczkę został przeniesiony przedmiot pożyczki.

Stosownie do powoływanego już art. 6 k.c., ciężar dowodu w tym zakresie również spoczywał na powodzie. Okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana przez powoda.

W okolicznościach sprawy należy także się domyślać, że umowa którą miała zawrzeć pozwana winna być kwalifikowana jako kredyt konsumencki o którym mowa w art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tj. Dz. U. z 2016 roku poz. 1528). Zgodnie z tym przepisem przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Umowa o kredyt konsumencki powinna być zawarta w formie pisemnej, chyba że odrębne przepisy przewidują inną szczególną formę (art. 29 ust. 1). W braku umowy, weryfikacja wskazanych powyżej okoliczności nie jest możliwa. W szczególności brak jest możliwości sprawdzenia czy zostały zachowane wymogi co do umowy kredytu konsumenckiego sformułowane w przepisach powołanej ustawy. Brak umowy pożyczki uniemożliwia także Sądowi dokonanie oceny jej ważności wg kryteriów wskazanych w art. 58 k.c., art. 385<sup>1</sup> k.c., art. 385<sup>2</sup> k.c. i art. 385<sup>3</sup> k.c. Wbrew twierdzeniom strony powodowej, dowodem istnienia wiarygodności wobec pozwanej, jej wysokości i wymagalności, nie jest wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji, ani sama umowa cesji ani wyciąg z ksiąg rachunkowych.

W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, należało skonstatować, iż powód nie udowodnił dochodzonego przez siebie roszczenia, ani co do jego istnienia, ani co do jego wysokości i wymagalności, ani też co do tego, iż przysługuje mu legitymacja czynna do jego dochodzenia.

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie także z uwagi na przedawnienie roszczenia.

W obecnie obowiązującym stanie prawnym (z dniem 9 lipca 2018 r.), w myśl regulacji art. 117 § 2<sup>1</sup> Kodeksu cywilnego po upływie terminu przedawnienia nie można domagać się zaspokojenia roszczenia przysługującego przeciwko konsumentowi. Zgodnie zaś z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104), do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych stosuje się od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przepisy ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

Roszczenie wskazane przez powoda jako roszczenie majątkowe podlega przedawnieniu. Zgodnie z art. 117 § 1 i 2 k.c., z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Skutek przedawnienia następuje po upływie określonego terminu i polega na tym, że wprowadzie roszczenie istnieje nadal, ale ten, przeciwko komu ono jest skierowane, może uchylić się od jego zaspokojenia. Jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, stosownie do znowelizowanego brzmienia art. 118 k.c., termin przedawnienia wynosi lat sześć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej trzy lata. Jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata.

Nie ulega wątpliwości, że roszczenie względem konsumenta z umowy pożyczki udzielonych przez pierwotnego wierzyciela podlega ogólnemu trzyletniemu terminowi przedawnienia, gdyż jest to czynność prawna dokonana w ramach prowadzonej przez ten podmiot działalności gospodarczej. Należy wskazać, że bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 k.c.).

Z twierdzeń powoda wynika, że roszczenie względem pozwanej stało się wymagalne w dniu 6 sierpnia 2016 roku i od tej daty rozpoczął się bieg trzyletniego terminu przedawnienia. Powód podnosił jednak, że w związku z wytoczeniem przeciwko pozwanej przez poprzedniego wierzyciela powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym w dniu 12 kwietnia 2017 roku, dokonał on przerwania biegu terminu przedawnienia.

Należy jednak wskazać, że podnoszone przez powoda okoliczności co do przerwania biegu terminu przedawnienia nie zasługiwały na uwzględnienie, bowiem postępowanie sądowe w elektronicznym postępowaniu upominawczym po przekazaniu sprawy do postępowania zwykłego zostało umorzone postanowieniem z dnia 5 stycznia 2018 roku z uwagi na bezczynność ówczesnego powoda i nieuzupełnienie braków formalnych. Wprawdzie w uchwale z dnia 21 listopada 2013 roku wydanej w sprawie o sygn. akt III CZP 66/13 Sąd Najwyższy stwierdził, że wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym zakończonym umorzeniem postępowania na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. przerywa bieg terminu przedawnienia, jednakże Sąd rozpoznający sprawę tego poglądu nie podziela. Stanowisko wyrażone we wskazanej powyżej uchwale budzi wątpliwości nie tylko tutejszego Sądu, ale też nie spotkało się z aprobatą innych przedstawicieli doktryny (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 5 października 2017 r., III Ca 1086/17, wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 16 września 2016 r., II Ca 635/16, A. Marciniak (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom III. Komentarz do art. 505<sup>37</sup>, Warszawa 2020, Legalis). W ocenie Sądu wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym, które zakończyło się umorzeniem postępowania wskutek nieusunięcia braków formalnych pozwu nie może skutkować przerwaniem biegu przedawnienia. Rozwiązanie proceduralne w postaci umorzenia postępowania na podstawie przepisu art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. było równoznaczne ze zwrotem tego pozwu, który z uwagi na zasadę kontynuacji i etap postępowania nie był już możliwy. Tym samym nie są zrozumiałe przyczyny dlaczego skutki nieusunięcia braków formalnych pozwu uniemożliwiające nadanie sprawie dalszego biegu akurat w elektronicznym postępowaniu upominawczym miałyby być oceniane inaczej niż w postępowaniu zwykłym.

Wykładnia systemowa pozwana na sformułowanie ogólnej zasady, że tylko prawidłowe z formalnego punktu widzenia wytoczenie powództwa może wywołać skutki materialnoprawne, zaś każdy przypadek formalnego zakończenia postępowania (a więc zwrot pozwu, odrzucenie pozwu oraz umorzenie postępowania) prowadzi do nieistnienia skutku materialnoprawnego w postaci przerwania biegu przedawnienia tego roszczenia w trybie art. 123 § 1 pkt 1

k.c. Brak szczególnej regulacji skutków umorzenia postępowania na podstawie art. 505<sup>37</sup> § 1 k.p.c. przemawia za odwołaniem się do zasad ogólnych. Takie ujęcie nie przeczy zasadzie konsytuacji postępowania elektronicznego, która znajduje zastosowanie w razie uzupełnienia braków formalnych pozwu. Nie ma jednak racjonalnego uzasadnienia dla tego, by bezczynność wierzyciela (powoda) i to w dodatku reprezentowanego przez zawodowego pełnomocnika w postępowaniu przeciwko konsumentowi wywoływała tak korzystne dla niego skutki przejawiające się przerwaniem biegu termu dawności.

Należało więc stwierdzić, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu z dniem 31 grudnia 2019 r., zaś wytoczenie powództwa w elektronicznym postępowaniu upominawczym **nie** przerwało biegu terminu przedawnienia. Powództwo wytoczono dopiero w dniu 27 grudnia 2021 r., czyli dwa lata po terminie przedawnienia roszczenia, zatem także z tego powodu podlegało ono oddaleniu w całości.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.